



Chcę być świadkiem

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie».

Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły. (Mk 16, 15-20)

Chciałbym Cię dzisiaj zaprosić do modlitwy kontemplacyjnej. Zaangażuj więc w niej wszystkie swoje zmysły, wyobraźnię, a nad to swoje serce i samego siebie i stań w postawie otwartości przed Jezusem.

Modlitwa przygotowawcza: prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Obraz: Wyobraź sobie, że jesteś wraz z apostołami i wpatrujesz się w moment Wniebowstąpienia Chrystusa. Jeśli bardziej Ci to pomoże, możesz też sobie wyobrazić lata 50 - te, gdy zostaje wystrzelona w kosmos pierwsza rakietka kosmiczna. Zobacz ekscytacje ludzi, ich wzniesione w górę głowy, bijące serca, myśli, oczekiwania, poczucie, że za chwilę człowiek stanie się zdobywcą tego, co tak długo było okryte tajemnicą.

1. Początek

W życiu tak zawsze jest, że musi być początek i koniec; coś się zaczyna i coś się kończy. Ludzie rodzą się, dorastają i umierają. Mamy dobrych przyjaciół, osoby bliskie w rodzinie, i czasami jest nam przykro, gdy odchodzą. Było nam z nimi dobrze i chcielibyśmy, aby byli z nami już na zawsze. Wczuj się w serca apostołów, którzy widzą jak ich ukochany Przyjaciel wstępuje do nieba. Jakie mogą rodzić się w ich sercach uczucia? Zastanów się przez chwile, do czego Ty jesteś przywiązany, komu /czemu nie chcesz pozwolić odejść z Twojego życia?

2. Czy jesteś gotowy, żeby UWIERZYĆ?!

„Brać do rąk węże, mówić nowymi językami, pić truciznę bez skutków ubocznych, kłaść ręce na ludzi i uzdrawiać ich” - to nie są sceny z jakiś filmów *fantasy*; to się naprawdę działo; to się dzieje również teraz. Wystarczy, że uwierzysz Jezusowi i wezwiesz Jego imienia, a będziesz, nie tylko uczestnikiem takich cudów, ale sam będziesz czynił podobne, albo nawet i większe. Wow, aż *ciary* po plecach

przechodzą. Co Cię blokuje na cuda? Czy masz odwagę, aby rzucić się w *przepaść* wiary i BYĆ JAK JEZUS? Czy masz odwagę powiedzieć Bogu: *Sprawdzam*; chcę sprawdzić Twoją obietnicę?

3. Koniec SYMPATYKA początek ŚWIADKA

Apostołowie podczas Wniebowstąpienia, jeszcze nie rozumieją słów, które mówi im Chrystus. Dopiero, gdy otrzymają Ducha Świętego pójdą głosić Ewangelię. W życiu przychodzi taki moment, że trzeba przestać się uczyć i przyglądać co robią inni. Trzeba będzie w końcu zacząć działać i mówić o tym, czego się doświadczyło, wierząc, że Bóg będzie to wszystko potwierdzał swoimi znakami. Jaka postawa dominuje we mnie: czy wciąż przyglądam się jak sympatyk, czy może chce już wreszcie zacząć być ŚWIADKIEM?

Rozmowa końcowa - Po zakończonej modlitwie dołączę do pozostałych apostołów i porozmawiam z nimi. Myślę, że przy tak wielkim wydarzeniu mogła być obecna Maryja. Jeśli będzie to dla mnie łatwiejsze, to otworzę się przed Matką Chrystusa i podzielę się z Nią, tym co wydarzyło się w moim sercu.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.....